

Belgia nie musi przyjmować szóstki dzieci terrorystów

Belgia wygrała apelację przeciwko decyzji nakazującej państwu repatriację sześciu dzieci pochodzących prawdopodobnie od belgijskich dżihadystów, które z matkami mieszkają w obozie dla uchodźców w Syrii.

Wcześniejszy sąd w Brukseli nakazał Belgii „podjąć wszystkie konieczne środki”, by ściągnąć dzieci do domu z obozu uchodźców Al-Hol nadzorowanego przez kurdyjskie siły, przy granicy z Irakiem. Dzieci, wszystkie w wieku sześciu lat lub niższym, to potomstwo przypuszczalnie dżihadystów, którzy wyjechali z Belgii. Takich młodych dzieci pochodzenia belgijskiego, które utknęły w strefie konfliktu, może być około 160, szacują organizacje praw człowieka.

Belgijski rząd zadeklarował chęć „umożliwienia powrotu dzieciom poniżej wieku 10 lat, których pochodzenie od belgijskiego rodzica jest udowodnione. Co do reszty będzie to rozpatrywane osobno w każdym przypadku”.

Europejskie rządy obawiają się powracających ekstremistów, a sytuację dodatkowo komplikują członkowie rodzin, którzy nie angażowali się w przemoc. (j)

na podst. [France 24](#)